



BOŻKOWICE



# Nasze Bożkowice

*Wspomnienia mieszkańców*

ZGŁOSZENIE DO III KONKURSU „MOJA  
SMART WIEŚ – WIZJE I INICJATYWY”  
PROWADZONEGO W INSTYTUCIE  
ROZWOJU WSI I ROLNICTWA PAN

Anna Gnach  
Sandra Trela  
Alicja Krzak  
Mieczysław Gnach



# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

Projekt „Nasze Bożkowice – wspomnienia mieszkańców” realizowany był od 26.10.2019 do 08.12.2019 roku w Bożkowicach (wieś w gminie Olszyna, powiat lubański, województwo dolnośląskie). Inicjatorami i pomysłodawcami byli Anna Gnach, Sandra Trela, Alicja Krzak i Mieczysław Gnach – mieszkańcy (byli i obecni) wsi.

Całość została sfinansowana z Dolnośląskiego Funduszu Małych Inicjatyw DFMI. Koszt projektu wyniósł 5000 zł (w tym większość, bo ok. 4500 zł zostało przeznaczone na druk 500 szt. książek, pozostała kwota to wynagrodzenie za poprowadzenie wykładu przed dr Łukasza Tekiełę – dyrektora Muzeum Regionalnego w Lubaniu). Praca polegająca na przeprowadzaniu rozmów, redagowaniu, korekcie, składzie książki, przygotowaniu wykładów, spaceru, wirtualnych przewodników itd. była wkładem własnym naszej grupy w realizację projektu.

Bożkowice to mała wieś, licząca niewiele ponad stu mieszkańców. Położona jest niezwykle malowniczo na Przedgórzu Izerskim, nad Zalewem Leśniańskim utworzonym na początku XX wieku na rzece Kwisie. Miejsce to jest również szczególnie ciekawe pod względem historycznym – pogranicze śląsko-łużyckie, gdzie przez wieki ścierały się wpływy czeskie, niemieckie i polskie. Po II wojnie światowej wioskę Eckersdorf zasiedlili głównie mieszkańcy wsi Barysz w powiecie Buczac w województwie tarnopolskim oraz byli żołnierze II Armii Wojska Polskiego. Pierwszą polską nazwą wsi był Wąsocz, a po 1947 roku – już Bożkowice. Pierwsi przesiedleńcy ze Wschodu, z terenów, które w przeciągu kilkudziesięciu lat na przełomie XIX i XX wieku przechodziły z rąk do rąk, trafili do poniemieckiej wioski. Niektórzy z nich przez kilka miesięcy, inni nawet przez lata, dzielili domy, podwórka z poprzednimi – niemieckimi właścicielami, zanim ci udali się na zachód. Czy pierwsi powojenni mieszkańcy Bożkowic czuli się tu, jak w domu? Czy mieli



# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

szansę zaznać spokoju, a może obawiali się powrotu poprzednich właścicieli, wybuchu kolejnej wojny, kolejnych zmian granic i przesiedleń? Jak wyglądało życie codzienne, jak mieszkańcy spędzali czas wolny, gdzie się spotykali? O tym wszystkim rozmawialiśmy z naszymi sąsiadami, potomkami przesiedleńców z Kresów Wschodnich. Historia ziem odzyskanych w pierwszych latach PRL nie była łatwa, ale z pewnością wyjątkowa.

Głównym celem projektu „Nasze Bożkowice – wspomnienia mieszkańców” było napisanie i wydanie książki z opowieściami mieszkańców. Z cyklu rozmów powstało 13 opowieści. Udało się wydrukować 500 egzemplarzy, które trafiły bezpłatnie przede wszystkim do mieszkańców i ich rodzin, ale również do lokalnych szkół, bibliotek, organizacji pozarządowych. Zorganizowaliśmy również dwa wykłady w naszej świetlicy wiejskiej – jeden dotyczący historii naszej wsi na tle regionu (prowadzony przez dr Łukasza Tekielę), drugi o procesie powstawania książki i pracy w wydawnictwie (prowadzony przez Sadrę Trela). Podsumowaniem projektu był spacer śladami historii, obejmujący najważniejsze miejsca w naszej wsi (A. Gnach, M. Gnach). Zwieńczeniem zaś stanowiła uroczysta premiera książki w świetlicy wiejskiej, na której mieszkańcy otrzymali bezpłatne egzemplarze książki, mogli podziwiać pamiątki przywiezione przez sąsiadów z Kresów Wschodnich czy unikatowe znaleziska pochodzące z czasów przedwojennych.

Skąd pomysł na taki projekt? Od dłuższego czasu chodził nam po głowie zamiar zorganizowania działań mających na celu pokazanie mieszkańcom wartości turystycznych najbliższej okolicy, w myśl przysłowia „cudze chwalicie, swego nie znacie”. Gdzieś między wycieczkami śladami filmu „Gdzie jest generał?” kręconego m.in. w naszej wsi, chcieliśmy przemycić również trochę wiedzy o



# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

dziejach tego regionu i o tym, jak zarobić na lokalnej turystyce historycznej. W międzyczasie, mieszkańcy domu, w którym przed wojną mieściła się karczma sądowa, znaleźli na strychu niemiecki dokument z końca XIX wieku oraz drzeworytową mapę zalewu na Kwisie z początku XX wieku. Kiedy DFMI ogłosiło konkurs, po szybkiej kalkulacji kosztów i określeniu terminu potrzebnego na druk, pojawił się pomysł napisania i wydania książki ze wspomnieniami. Ta inicjatywa gwarantowała nam włączenie do projektu szerokiego grona mieszkańców, szczególnie tych starszych. Do tej pory często słyszeliśmy od nich, że teraz pora na młodych, oni już mieli swój czas na pracę na rzecz wsi, że są za starzy na nasze imprezy i spotkania. W naszym projekcie to oni jednak mieli swój głos i ich historie były najważniejsze. Prawdę mówiąc, była to niemal ostatnia szansa na spisanie losów naszej wsi od czasu pierwszych powojennych mieszkańców, zanim odejdą dzieci przesiedleńców. Tylko dwóch z naszych rozmówców pamiętało czas wojny i podróż ze wschodu na ziemię odzyskane. Ciekawe było również poznanie życia codziennego mieszkańców w czasie PRL. anie mapy obrazującej ilość domów, których ubyło od czasów II wojny światowej.





# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

Projekt obejmował następujące działania:

1. Rozmowy z mieszkańcami i zebranie wspomnień dotyczących życia w naszej wsi.

Wywiady były nagrywane dyktafonem w telefonie, następnie część z nich przy użyciu specjalistycznego programu była zamieniana na tekst, pozostała część była edytowana w sposób tradycyjny. Mieszkańcy podzielili się swoimi zdjęciami, które zostały zeskanowane i wykorzystane w książce oraz prezentacji w dzień premiery. Rozmowy dotyczyły życia codziennego, ale również historii rodzinnych, czy istotnych dla mieszkańców wydarzeń. Poznaliśmy pierwsze lata po zakończeniu wojny, starania przesiedleńców o zachowanie swoich tradycji i tożsamości w obcym miejscu. Usłyszeliśmy kilka smutnych, czasem okrutnych historii, część z nich nie została włączona w treść książki. Pojawiały się historie zdawałoby się banalne, ale dla nas były one ważne, bo opowiadały o dawnych czasach w naszej wsi. Spotkania, seanse, występy organizowane w świetlicy w poprzednich dekadach mogą być inspiracją dla najmłodszego pokolenia czytelników. Opowieści o czynach społecznych, sadzeniu drzew wykorzystywaliśmy do zachęcenia mieszkańców do udziału w innych naszych projektach (np. "To się opyla – wiejskie ogrody dla zapylaczy" w 2020 roku, kiedy odtwarzaliśmy przydroże aleje sadząc drzewa).

2. Redakcja książki, podział na rozdziały, podrozdziały, planowanie rozkładu, okładki, wybór zdjęć, przygotowanie mapy obrazującej ilość domów, których ubyło od czasów II wojny światowej.



# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

3. Spotkanie mieszkańców z dyrektorem Muzeum Regionalnego w Lubaniu dr Łukaszem Tekielą. Historyk opowiedział nie tylko o skomplikowanych losach naszej wsi, wyjaśnił, jak i gdzie szukać artefaktów, ale przede wszystkim był to wstęp do podkreślenia, jak wykorzystać przeszłość jako potencjał turystyczny i jak ważna przy tym jest dbałość o zachowanie charakteru i przeszłości miejsca, w którym mieszkamy. Mieszkańcy dowiedzieli się, jak zarobić na propagowaniu przeszłości regionu.

4. Jak powstaje książka – wykład poprowadziła Sandra Trela. Opowiedziała o procesie powstawania książki, pracy w wydawnictwie. Uświadomiła uczestnikom, jak wiele pracy i czasu potrzeba na profesjonalne przygotowanie książki. Mimo, iż mieliśmy na przygotowanie treści do druku tylko 4 tygodnie, udało nam się zmieścić w czasie bez pominięcia żadnych istotnych elementów procesu opracowywania materiału do druku.

5. Spacer śladami historii – na zakończenie projektu zaprosiliśmy uczestników na wyjątkowy spacer po najważniejszych miejscach w naszej wsi. Uczestnicy mieli możliwość wysłuchać historii wioski, ale również zobaczyć, jak przed wojną wyglądały najważniejsze budynki we wsi – szkoła, karczma sądowa, sklep, gospoda, zalew, krzyż/pomnik. Użycie telefonów i aplikacji umożliwiło korzystanie z wirtualnego przewodnika opisującego ciekawe pod względem historycznym miejsca. Atrakcyjne było również wykorzystanie aplikacji, umożliwiającej dostęp do archiwalnych zdjęć miejsc przez nas odwiedzanych. Nieoczekiwanym zwieńczeniem spaceru była wspólna biesiada uczestników u rodziny, zamieszkującej budynek dawnego sklepu, która była również okazją do poznania nieznanymi, zabawnych historii o bywalcach sklepu z perspektywy dzieci sklepikarki.



# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

6. Premiera książki – uroczyste spotkanie mieszkańców, na którym otrzymali pierwsze egzemplarze książki. Spotkanie było okazją do dyskusji nad przeszłością wsi, dzieleniem się wspomnieniami. Wiele ciekawych historii poznawaliśmy również w wyniku rozmów, które odbywały się w miesiącach po premierze. Mieszkańcy byli bardziej wylewni i skorzy do opowiadania o tym, co pamiętają i z pewnością mogliśmy zebrać materiał na kolejne książki. Zainspirowało ich to też do głębszych poszukiwań historii i przeszłości swoich domów.

Najbardziej innowacyjnym elementem naszego projektu był spacer śladami historii. Wykorzystałyśmy w nim bezpłatne aplikacje bazujące na rozszerzonej rzeczywistości (m.in. Metaverse, HP Reveal). Chciałyśmy w ten sposób pokazać młodym mieszkańcom, że poznawanie przeszłości może być ciekawe i można do tego użyć telefonu. Niestety, nie wszystkie z tych aplikacji są jeszcze dostępne. Stworzyliśmy wirtualny spacer z przewodnikiem, bazując na archiwalnych zdjęciach. Uczestnicy, słuchając więc przewodnika z krwi i kości, mogli dodatkowo poznać przeszłość najważniejszych miejsc w naszej wsi, wykorzystując Internet i telefon. Głównym elementem był mini-przewodnik bazujący na kodach QR. Skanowanie odpowiednich kodów, przypisanych do odwiedzanych przez nas miejsc, pozwalało przekierować uczestników do krótkiego opisu dziejów danego miejsca i przedwojennych zdjęć. Ciekawym pomysłem było również zastosowanie aplikacji HP Reveal. Robiąc w aplikacji zdjęcia miejsc (lub ich fragmentów), których historię pozwalaliśmy w czasie spaceru, można było zobaczyć na ekranie archiwalne zdjęcie – jak dany budynek wyglądał przed II wojną światową. Obsługa aplikacji była intuicyjna dla uczestników, dzięki wcześniejszemu przygotowaniu przez nas odpowiednich odnośników. Było to jakby przeniesienie okularów



# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

AR&VR do telefonu. Bez dodatkowych kosztów, bazując na ogólnodostępnych bezpłatnych aplikacjach. Okazało się, że taka forma spaceru może być wykorzystana również w czasie pandemii, kiedy ograniczone były kontakty twarzą w twarz i telefon z odpowiednimi aplikacjami mógł zastąpić człowieka-przewodnika. Oczywiście posiadanie telefonu i opisanych wyżej aplikacji nie było warunkiem koniecznym do udziału w spacerze śladami historii. Byliśmy przygotowani również na formę tradycyjną – nie tylko dla starszego pokolenia, ale również dla tych, którzy mieli problem z dostępem do internetu. Uczestnicy mogli korzystać z wydrukowanych wersji przygotowanych przez nas materiałów, wspólnie opowiadaliśmy o przeszłości naszego regionu. Niestety, brak światłowodu i słaby zasięg sieci komórkowych w naszej wsi utrudniał korzystanie w pełni z możliwości technologicznych i zrealizowanie wszystkich naszych pomysłów.

Uważamy, że zrealizowany przez nas projekt wpisuje się w ideę SMART Village. Na pierwszy rzut oka, skupiliśmy się w nim na przeszłości. Ale bez jej znajomości, niełatwo jest odnaleźć się i zrozumieć współczesne zawiłości. Mocną stroną naszego regionu jest ciekawa historia, którą wykorzystaliśmy tworząc książkę. Pokazaliśmy mieszkańcom, jak rozwijać i zarabiać na potencjale naszego regionu, ciekawe pomysły podsuwał mieszkańcom w czasie swojego wykładu dr Łukasz Tekiel. Uczestnicy poznali nietypowe propozycje na małe biznesy, które można prowadzić m.in. w naszej wsi, bazując na przeszłości Bożkowic. Książka i spacer z użyciem nowoczesnych aplikacji mogą stanowić ciekawą formę promocji naszej wsi. Mimo, iż książka jest dostępna dla wszystkich bezpłatnie i bezpośrednio na niej nie zarabiamy, to jesteśmy przekonani, że stanowi ona świetny pomysł na rozświetlenie naszej wsi. Tym samym,





# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

pośrednio, przyczyniamy się do zwiększenia wiedzy o naszym regionie i część z ogromu turystów odwiedzających m.in. pobliski Zamek Czocho, Zamek Rajsko i Góry Izerskie udaje się również w nasze okolice, tym samym zwiększając dochody m.in. miejscowych agroturystyk. Pokazaliśmy mieszkańcom, że warto wspierać małe lokalne inicjatywy i projekty wiejskich organizacji pozarządowych i kół gospodyń wiejskich, by budować nowoczesną wieś, która jednocześnie szanuje przeszłość i tradycje regionu. Poznanie historii naszej wioski pozwoliło nam również poszerzyć wiedzę na temat okolicznych miejscowości, co wpływa na naszą współpracę, m.in. ze znajdującymi się po przeciwnej stronie Zalewu Leśniańskiego Stankowicami (gmina Leśna), do których pierwsi przesiedleńcy również przyjechali z Baryszy.

To, w jaki sposób realizowaliśmy nasz projekt można w skrócie opisać kilkoma słowami, z których pierwszych liter powstanie słowo SMART.

**S – samodzielnie.** Korzystaliśmy z wykształcenia i doświadczenia przede wszystkim członków naszej grupy nieformalnej. Dzięki temu, kosztem jaki ponosiliśmy był tylko (i aż) nasz czas, bo nie angażowaliśmy w projekt nikogo, poza dr Łukaszem Tekielą i drukarnią. A mieliśmy wśród nas historyka (M. Gnach), edytorkę i współpracowniczkę wydawnictwa Czarne (S. Trela), germanistkę (A. Krzak) i sołtyskę, która miała doświadczenie w realizacji projektów finansowanych przez DFMI. Szczegółowa znajomość historii regionu w połączeniu z tłem wielkich wydarzeń historycznych była niezbędna, to zrozumienia losów naszych mieszkańców. Postanowiliśmy wykorzystać metodę opisu przeszłości zwaną „mikrohistorią” i oddać głos zwykłym ludziom, bo przecież każdy z nas w jakimś stopniu tworzy historię. Nie tylko jednostki wybitne, jak władcy, wodzowie, politycy, artyści, ale przede wszystkich zwykli ludzie są



# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

## BOŻKOWICE

bardziej reprezentatywni dla opisu dziejów. Kluczową częścią naszego projektu było napisanie i wydanie książki w niespełna dwa miesiące. Udało się to, dzięki włączeniu do zespołu edytki z ogromnym doświadczeniem i znajomością rynku wydawniczego. Znajomość j. niemieckiego z kolei była ważna, przy analizowaniu i tłumaczeniu (również ze staroniemieckiego) dokumentów przekazanych przez mieszkańców oraz dostępnych w internetowych archiwach. Osoba sołtysa zaś, oprócz głównego pomysłu na projekt, gwarantowała również dotarcie do wszystkich mieszkańców. Jako osoba, którą znają i której ufają, dawała poczucie bezpieczeństwa przy momentami trudnych rozmowach.

**M – międzypokoleniowo.** Projekt miał na celu zintegrowanie wszystkich pokoleń mieszkańców Bożkowic. Nie tylko wśród członków naszej grupy wyłaniały się trzy pokolenia, ale przede wszystkim uczestnicy projektu (nasi rozmówcy i słuchacze wykładów) reprezentowali różne grupy wiekowe – od szkolnej młodzieży, po 80-latków. Opowieści naszych mieszkańców zostały zapisane dla przyszłych pokoleń – nie tylko dzieci i wnuków naszych bohaterów, ale również innych mieszkańców naszych okolic. Dla młodszych odbiorców inspirujące mogą być opowieści dotyczące przedsiębiorczości, zaradności i pomysłowości mieszkańców w okresie PRL. M oznacza dla nas również małą ojczyznę. Mimo, iż każdy z członków naszej grupy mieszka lub mieszkał w Bożkowicach przez lata, nie wszyscy znaleźliśmy dokładnie powojenną historię naszej wsi. Rozmowy z mieszkańcami pozwoliły nam lepiej poznać sąsiadów, ich losy, dowiedzieć się skąd pochodzą, jak trafili w to urokliwe miejsce. Zaangażowanie mieszkańców, uczynienie ich autorami i głównymi bohaterami książki, było zasłużonym wyróżnieniem dla tych, którzy przez lata budowali, wspierali i rozwijali naszą małą ojczyznę – nasze Bożkowice.



# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

**A – ambitnie.** Pomysł na napisanie i wydanie książki w tak krótkim czasie był z pewnością odważny i ambitny, poprzeczka była postawiona wysoko. Nasze zaangażowanie pozwoliło zmieścić się w czasie z terminami korekty i wysyłki tekstu do druku, aby rozdać mieszkańcom książki na spotkaniu mikołajkowym.

**R – różnorodnie.** Mimo, iż osią projektu było powstanie książki, to postanowiliśmy zróżnicować wydarzenia z tym związane i oprócz samych rozmów z mieszkańcami, zaprosiliśmy ich też na dwa wykłady – związane z historią naszego regionu i związanego z tym potencjału turystycznego oraz dotyczącego powstawania książki, na spacer śladami historii oraz na premierę książki połączoną z wystawą pamiątek zebranych przez mieszkańców.

**T – tradycja w połączeniu z nowoczesną technologią.** Wydaliśmy „tradycyjną” książkę drukowaną, mimo, iż mogliśmy ograniczyć koszty przygotowując e-booka. Jednak, według nas, nic nie zastąpi kontaktu z papierową wersją, która jest odpowiednia dla wszystkich grup wiekowych. Najstarsi mieszkańcy Bożkowic szczegółowo pamiętali najistotniejsze z ich punktu widzenia wydarzenia, ciekawe historie i przygody, ich pamięć okazała się doskonalszym narzędziem do przechowywania faktów, niż wszechobecne dziś smartfony, aparaty, kamery. Zastanawia nas, czy pokolenie dzisiejszych 20-latków otoczone najnowocześniejszymi urządzeniami do przechowywania danych, zapisu obrazów itp. również będzie po latach tak dobrze pamiętało czasy swojej młodości. Zachęcaliśmy mieszkańców do zaznajomienia się z nowoczesnymi aplikacjami i programami, które wykorzystywaliśmy w procesie przygotowania książki i spaceru. Niestety, w natłoku historii, skąpani w opowieściach naszych sąsiadów, sami zapominaliśmy czasami utrwalać nasze rozmowy na zdjęciach czy krótkich filmach.



# Nasze Bożkowice - wspomnienia mieszkańców

Moja SMART wieś. WIZJE i INICJATYWY

BOŻKOWICE

Liczyła się tylko rozmowa. T będzie się również odnosić do tożsamości lokalnej, którą mieliśmy nadzieję kształtować, poprzez wspólną pamięć o dziejach obecnych i byłych mieszkańców naszej wsi.

Nie wszystkie z wykorzystywanych przez nas aplikacji są obecnie dostępne, dlatego przesyłamy zrzuty ekranów obrazujące, jak przykładowo wyglądały niektóre części wirtualnego przewodnika (i co się wyświetlało na ekranach telefonów po zeskanowaniu odpowiedniego kodu QR). Do opisu projektu dołączamy również zdjęcia z realizacji projektu oraz egzemplarz książki (mailowo przesyłami w wersji PDF, pocztą prześlemy wydrukowaną książkę) i prezentację, którą przygotowaliśmy na premierę książki.

Zamieszczamy również krótkie notatki opisujące nasz projekt:

Echa Izerskie, str. 15:

<http://lgdpartnerstwoizerskie.pl/wp-content/uploads/2020/01/echa-37.pdf>

Strona Dolnośląskiego Funduszu Małych Inicjatyw:

<https://maleinicjatywy.pl/nasze-bozkowice-wspomnienia>